VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 81)
z dnia 19 maja 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 81)

19 maja 2017 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca na posiedzeniu wyjazdowym w Urzędzie Miasta Starogard Gdański, pod przewodnictwem posła **Bogdana Rzońcy (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– perspektywy rozwoju małych i średnich firm w kontekście stanu infrastruktury dróg lokalnych w powiatach starogardzkim i chojnickim.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Emiljan** dyrektor departamentu Infrastruktury w Najwyższej Izbie Kontroli, **Janusz Stankowiak** prezydent miasta oraz **Przemysław Biesek-Talewski** wiceprezydent miasta Starogard Gdański wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Błędzki** naczelnik Wydziału Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Miasta Starogard Gdański.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Misiak** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dzień dobry państwu. Dziękuję panu przewodniczącemu za znakomite przyjęcie i państwa życzliwość. Chyba na tym poprzestanę, bo wszyscy wiemy, dlaczego o tym mówię. Po wczorajszym, bardzo merytorycznym dniu, mamy do zrealizowania ostatni punkt planu pracy – perspektywy rozwoju małych i średnich firm w kontekście stanu infrastruktury dróg lokalnych w powiatach starogardzkim i chojnickim. Oczywiście mamy już wyznaczonego referenta. Bardzo proszę pana Tadeusza Błędzkiego naczelnika Wydziału Inicjatyw Gospodarczych, któremu oddaję głos.

Naczelnik Wydziału Inicjatyw Gospodarczych Urzędu Miasta Starogard Gdański Tadeusz Błędzki:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie prezydencie, szanowni państwo, panie prezydencie, niezmiernie miło będzie mi przedstawić w imieniu samorządu starogardzkiego temat, który jest przewidziany na państwa posiedzenie – perspektywy rozwoju małych i średnich firm w kontekście stanu infrastruktury dróg lokalnych w powiatach starogardzkim i chojnickim. Pozwolę sobie ograniczyć się do prezentacji związanej ze Starogardem, z racji tego, że gościmy dziś w stolicy Kociewia. Będziemy chcieli te dane i problem przedstawić w kontekście Starogardu Gdańskiego.

Szanowni państwo, temat można w zasadzie skwitować jednym zdaniem. Powiązanie jest bardzo logiczne i bezpośrednie – nie ma rozwoju, małych i średnich firm, bez dobrych dróg. Aby o tym dyskutować, przedstawię państwu dane wyjściowe i uwarunkowania związane z miastem, które pozwolą państwu odnieść się do problemu, a może nawet podjąć dyskusję na temat tego, jak wdrożyć rozwiązania w całym kraju. Położenie Starogardu, jako stolicy Kociewia w województwie pomorskim jest znane. W układzie komunikacyjnym – o tym mamy głównie rozmawiać – jest na trasie drogi krajowej nr 22 oraz drogi wojewódzkiej nr 222 z kierunkiem na Gdańsk. Blisko są więc naprawdę bardzo dobre drogi. Daje to nam perspektywę rozwoju miasta oraz małych i średnich firm, na których nam głównie zależy.

Chciałbym przedstawić państwu dane statystyczne, jak to wygląda w Starogardzie Gdańskim. Na wykresie możemy zobaczyć łączną liczbę podmiotów gospodarki narodowej na podstawie danych z GUS, w latach 2012-2016. Może konfiguracja tych linii jest duża, ale ta skala jest pokazana w ten sposób specjalnie, bo liczby w tym czasie oscylują powyżej 5300 podmiotów, które działają na terenie miasta Starogard Gdański. Ostatni

rezultat w roku 2016 – 5322 podmioty. Mówiąc o drogach, trzeba mówić o firmach, na które bezpośrednio oddziałuje system komunikacyjny – transportowe, magazynowe. Takich podmiotów na terenie naszego miasta jest 338. Tematem posiedzenia są małe i średnie przedsiębiorstwa. Podmiotów, które spełniają tę definicję jest niewiele mniej – w 2016 roku było 214 takich podmiotów. To dane uzyskane z GUS.

Przechodzimy do drugiego elementu, który ma połączyć te dane. Podmioty gospodarcze, a posiadane drogi i poszczególni zarządcy na terenie miasta. Mamy tu dużą dysproporcję, ale pokazuje to wynik finansowy dotyczący spraw inwestycyjno-utrzymaniowych. Przy drodze krajowej mamy 123 podmioty gospodarcze, a przy wojewódzkiej 151. Przy drogach powiatowych jest 187 podmiotów. Najwięcej podmiotów gospodarczych znajduje się przy drogach gminnych i miejskich. Można zobaczyć, że potrzeby miasta dotyczące infrastruktury drogowej będą pewnie największe.

Przeniesiemy teraz relację podmiotów gospodarczych i zarządców dróg. W kilometrach dróg krajowych jest 5,4 km, wojewódzkich 5,1 km, powiatowych 7,7 km, a największa sieć to gminne. Obecnie bolączką dla nas jest długość nieutwardzonych dróg gminnych. To są tereny *stricte* przemysłowe i zurbanizowane – 42,7 km. To ogromne wyzwanie, jakie stoi przed miastem. Na mapie mają państwo zobrazowany przebieg tych dróg. Kolorem niebieskim oznaczone są krajowe, przecinające nasze miasto przez środek. Wczoraj pan prezydent informował, dlaczego obwodnica jest tak ważna. Mogą państwo zobaczyć dwie drogi wojewódzkie o tym samym numerze – od strony Gdańska oraz na południe, w stronę autostrady i węzła Pelplin. Są też trzy drogi powiatowe, które wypełniają układ innych zarządców. Pozostałe sieci należą do dróg miejskich. Warto podkreślić, że nie zawsze są utwardzone.

Mówiąc o perspektywach od razu trzeba powiedzieć o środkach finansowych. Bez należytego utrzymania dróg i inwestowania w nie, trudno zachęcić inwestorów do rozwoju. Na slajdzie pozwoliłem sobie przedstawić porównanie czterech zarządców – nakłady bieżące w przeliczeniu na 1 km. W układzie widzą państwo, że drogi miejskie rocznie w przeliczeniu na 1 km kosztują 25 541 zł, powiatowe 22 831 zł, a najmniejsze nakłady na terenie miasta pochłaniają drogi wojewódzkie 12 394 zł. Najlepszy standard i wymogi mają drogi krajowe. W przeliczeniu na 1 km drogi w mieście, koszt utrzymania wynosi 33 565 zł. W tabeli poniżej mają państwo zobrazowane łączne nakłady roczne na utrzymanie bieżące. W skali miasta to prawie 3 mln zł. Drogi powiatowe to 175 tys. zł, wojewódzkie 63 tys. zł, a krajowe 181 251 zł. Te przeliczenia są zobrazowane na wykresach.

Pozwoliliśmy sobie załączyć również nakłady inwestycyjne. Oczywiście chciałbym podkreślić, że nakłady inwestycyjne miasta w tym roku, co było już wczoraj prezentowane, są rekordowe. Możemy zobaczyć nakłady na inwestycje transportowe, drogowe. Są potężne. Jest to wyzwaniem dla naszego samorządu. Kwota 27 700 tys. zł – zaraz przybliżę jakie to były inwestycje. Drogi powiatowe również realizowane są w układzie z miastem. Te wszystkie inwestycje, które państwu za chwilę przedstawię, zawierają wkład finansowy miasta. Wracając do szczegółów, najważniejsze inwestycje miejskie to: przedstawiana wczoraj budowa i skomunikowanie węzła integracyjnego w Starogardzie Gdańskim – tylko w tym roku przewidujemy na to 15 mln zł; przebudowa ulicy Kościuszki – to bardzo istotna droga, zabezpieczająca gros firm działających przy naszych drogach – kwota 6 mln zł; przygotowanie studium budowy obwodnicy Starogardu – mamy już finansowanie – to współpraca w zakresie rozwoju dróg krajowych, ale obecnie my ponosimy koszty; drogi lokalne, jak przebudowa ulicy Jabłowskiej, która ma powiązania z drogą wojewódzką, która obecnie jest modernizowana od strony autostrady; budowa drogi wewnętrznej osiedla Kopernika – I i II etap – przeszło 1 mln zł. Podałem przykład jedynej inwestycji w ramach powiatowego zarządu dróg – mówimy o przebudowie skrzyżowania na kwotę 1,2 tys. zł. Co najmniej 25% finansuje miasto, a 50% powiat.

Jeśli chodzi o drogi wojewódzkie, obecnie realizowane są dwie inwestycje. Bardzo widoczna jest droga dojazdowa do autostrady – od węzła Pelplin do Starogardu poprzez Jabłowo. To inwestycja, która zostanie zakończona za miesiąc. Druga przebudowa trwa od strony Gdańska – w 2017 roku zarząd dróg wojewódzkich planuje wydać potężne kwoty. Może dlatego w zakresie nakładów bieżących środki są bardzo skromne, ale cieszy

nas to, że w zakresie tych inwestycji drogi są traktowane w sposób należyty. Rozwojowi przedsiębiorstw ma służyć również fakt, że zakłady produkcyjne wymagają zmodernizowania pewnego skrzyżowania przy drodze krajowej. Wraz z generalną dyrekcją chcemy włączyć się w zaprojektowanie dodatkowego pasa i przebudowę drogi krajowej w Starogardzie – ulicy Sikorskiego. Są też inwestycje poza miastem – przebudowa drogi krajowej w Sucuminie na łączną kwotę 1198 tys. zł.

Te wszystkie inwestycje są możliwe dzięki środkom zewnętrznym. To temat, o którym można śmiało państwu powiedzieć – im więcej środków pojawi się z zewnątrz, tym lepszy będzie rozwój infrastruktury drogowej. Programy wspierające budowę i modernizację dróg – na naszym terenie główne środki pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego. To są drogi wojewódzkie, ale również środki na nasze inwestycje – węzeł integracyjny i inne. Drugim programem, który wspiera budowę i rozbudowę jest Program rozwoju dróg gminnych i powiatowych. Trzeba podkreślić, że miasto co roku uzyskuje dofinansowanie, starając się wybrać rejony związane z działalnością gospodarczą. Obecnie realizujemy ulicę Kościuszki. Drugi etap – tam znajdują się instytucje, ale też duży rejon przemysłowy, który państwu zaraz zaprezentuję. Wcześniejsze dwie inwestycje – ulica Traugutta i Zielona – są wybitnie skierowane dla terenów miejskich, gdzie te podmioty gospodarcze żyją i się rozwijają. To naprawdę rejony miasta, które są potrzebne.

Chciałbym państwu teraz pokazać na mapie jak miasto w swoich planach miejscowych przewiduje rozwój terenów inwestycyjnych. Jak mogą państwo zobaczyć, mamy poukładany system – od strony wschodniej region jest bardziej uprzemysłowiony, z natężeniem największym w części południowej. Jest to podyktowane bliskością węzła autostrady w kierunku A1 – Pelplin. Docelowo naszą główną zachętą jest obwodnica Starogardu, która w wersji południowej ma być przyjęta. To powiązane jest w sposób prosty. Pozostałe to tereny usługowe. Mankamentem jest, że większość terenów inwestycyjnych zlokalizowanych jest poza planowaną obwodnicą, przy drogach miejskich, a czasem nieutwardzonych.

Zaprezentuję państwu kilka zdjęć ze zrealizowanych przedsięwzięć. Może to nie jest małe lub średnie przedsiębiorstwo, ale to są firmy generujące pewne działania miejskie. Przebudowano drogę w związku z pojawieniem się inwestora – McDonald's. To spowodowało, że układ komunikacyjny drogi krajowej nr 22 i naszej drogi – ul. Nowowiejskiej – musiał być zmodernizowany. Otworzyliśmy się na nowych przedsiębiorców, co spowodowało, że nowy podmiot nabył nieruchomości nieużytkowane przy drodze Nowowiejskiej i rozpocznie tam działalność. Pokazuje to, że inwestycje, które się pojawiają, ingerują w obecny układ. Oto kolejne fotografie pokazujące następne zmodernizowane ulice miejskie. To droga krajowa, gdzie pojawiła się Bricomarché, która narzuciła kolejność modernizacji. Innym przykładem jest pojawiająca się w Starogardzie Galeria Neptun, która spowodowała konieczność zmodernizowania układu drogowego i rozwinięcia terenów pustych, czekających na inwestorów. Oto kilka fotografii z tych lokalizacji.

Chciałem państwu też przedstawić kilka tematów przyszłościowych, pokazujących że powiązanie infrastruktury drogowej z inwestorami jest dość duże. Mówimy o budowie już realizowanej ulicy Powstańców Warszawskich. Pokazujemy na mapie gdzie ta inwestycja zaistniała. Miasto wybudowało drogę w zasadzie w terenie surowym. Po spostrzeżeniach mieszkańców, że budujemy drogę dla nikogo, która w jakiś sposób może była tranzytowa, w krótkim czasie pojawił się inwestor, który spowodował, że ten teren obecnie żyje. Co prawda z powodu strefy mieszkaniowej, ale daje to powody do innej działalności. To jest to działanie, o którym każdy marzy, aby przyniosło takie efekty. Oto poszczególne budynki, jakie powstają przy nowej drodze. To temat, który chcemy zrealizować i oczekujemy, że znajdziemy tu dofinansowanie. To strefa bardziej przemysłowa. Zaznaczone kolorem czerwonym są na mapie tereny *stricte* produkcyjne. Kolorem żółtym zaznaczyliśmy drogę, na którą mamy dokumentację i pozwolenie. Teraz szukamy jedynie możliwości znalezienia dodatkowych środków na sfinansowanie jej budowy. Liczymy na podobne rozwiązanie, jak w przypadku ulicy Powstańców Warszawskich. Wybudowanie drogi przyspieszy chęć ulokowania tu inwestora.

Szanowni państwo, końcowa już konkluzja – dobry stan infrastruktury drogowej jest warunkiem rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Należy podkreślić, że jest współpraca między samorządami wszystkich szczebli w tej materii, podobnie z obecnymi podmiotami gospodarczymi – Klubem Biznesu, Związkiem Pracodawców, które się włączają w działania. Pokazuje to, że jako miasto potrafimy funkcjonować na wszystkich szczeblach. Wystarczy chyba zadać dwa krótkie pytania – jak wesprzeć zarządców dróg w myśleniu samorządów i jak wspierać inwestorów. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję za bardzo profesjonalne przedstawienie problematyki. Mnie przekonała ta prezentacja i chyba państwa posłów również, aby powalczyć o dodatkowe środki na rozwój dróg lokalnych. Tu się dzieje bardzo dużo i tu są te podstawowe blokady w rozwoju gospodarczym. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Najpierw pani poseł Chmiel, a następnie pan poseł Mrówczyński.

Poseł Małgorzata Chmiel (PO):

Dziękuję bardzo. Podsumowując to, co był pan nam uprzejmy powiedzieć, przypomniało mi się, jak 25 lat temu świętej pamięci Franciszka Cegielska – charyzmatyczny prezydent Gdyni – mówiła, że „to nie wasze plany zagospodarowania przestrzennego, wyliczenia, determinują rozwój miasta. Rozwój każdego miasta determinuje tylko rura i droga". Też tak uważam, dlatego jestem gorącym zwolennikiem wspierania mniejszych miejscowości w programie budowy dróg lokalnych. To naprawdę nieprawdopodobny magnes przyciągający wszystkie inwestycje, nie tylko mieszkaniowe. Mieszkaniowe też są ważne, bo inwestor chce zwrotu swoich środków. Jeśli nie będzie drogi, nie będzie sprzedaży mieszkań. Dlatego na świecie najpierw buduje się drogę, a potem mieszkania czy inne inwestycje usługowe. U nas, ze względu na nasze zapóźnienia mieszkaniowe, braki wynikające jeszcze z poprzedniego systemu, mamy trochę odwróconą kolejność. Jak najbardziej popieram pana słowa.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Mrówczyński.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezydencie, szanowni państwo, przedstawię kilka refleksji. Chciałbym na chwilę wrócić do dnia wczorajszego. Pana komendanta straży powiatowej w Starogardzie prosiłem o pewne dane, których wczoraj nie przedstawiono, dotyczące drogi nr 22. W powiatach: starogardzkim, chojnickim i człuchowskim w roku 2015 łącznie na tej drodze doszło do 64 wypadków, w 2016 doszło do 65. Wypadków ze skutkiem śmiertelnym było w 2015 roku pięć, a w 2016 roku siedem. Wskazuje to, że zasadna jest przebudowa drogi nr 22. Będziemy mogli podróżować szybciej i powstanie wokół niej więcej firm. Jeśli zaczniemy o tym mówić już teraz, inwestorzy utworzą więcej miejsc pracy. To też ochrona środowiska i bezpieczne poruszanie się, dlatego chciałbym wzmocnić ten głos.

Druga kwestia – proszę aby poprzez posła Kiliana przesłać do mnie te dane. Jestem ciekaw jak wyglądają one u mnie w powiecie chojnickim. Szokuje mnie zbyt mało zainwestowanych środków w drogi wojewódzkie. Nie chodzi o wrzucanie kamyków do ogródka zarządcy urzędu marszałkowskiego, to nie jest wystąpienie polityczne. Należy zastanowić się dlaczego tak jest i w skali ogólnokrajowej sprawdzić, gdzie ma przyczyny tak niska skala inwestycji w te drogi. U nas jest podobnie, tak samo w powiecie człuchowskim. Z czego to wynika? Po drogach wojewódzkich obecnie jeździ się najgorzej. Zwróćmy uwagę również na wielkie inwestycje w drogi lokalne. To jest ukłon w stronę samorządowców. Samorządy to czują, ale wiemy że środków nie wystarcza. Ponawiamy więc głos, nie o 300 mln zł, ale więcej, abyśmy mogli tymi środkami zarządzać, aby drogi lepiej wyglądały.

Ostatnia kwestia – przez Chojnice wiodła, obecnie już nie, droga nr 22. Od granicy miasta do końca obwodnicy, jadąc w stronę Człuchowa mamy 3 zarządców – miasto Chojnice, gminę Chojnice i gminę Człuchów. To jest odcinek 5,7 km. Co z tą drogą się dzieje? Nie jechaliśmy nią wczoraj. Jechałem nią z panem dyrektorem Markowskim. Jeszcze

do granicy powiatów jest całkiem nieźle, ale później tragedia. Zimą nie ma komu o nią zadbać. Reagujemy na to, dzwonimy do mediów, w końcu ktoś się ruszy. Porządkowanie zarządców w danym obrębie jest ważne. Czy nie mógłby tego, jako drogi wojewódzkiej, przejąć jeden zarządca? Drogi wojewódzkie z drugiej strony fatalnie wyglądają. Uporządkowanie zarządców wymaga refleksji także w ramach powiatu. W Chojnicach jest droga Leśna. Kolega wiceprezydent ją zna. W części jest zarządzana przez powiat, a w części przez miasto. To kuriozum. Uporządkowanie tego z pozycji prawnych, ustawowych, wymaga interwencji, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan poseł Kilian.

Poseł Jan Kilian (PiS):

Szanowni państwo, chciałbym powrócić do słów koleżanki Chmiel o prezydent Cegielskiej. Chcę potwierdzić te słowa. Pamiętam, że w 1997 roku w czasie konwencji wyborczej, kampanii do parlamentu, te słowa wypowiedziano. To oczywista prawda. Chciałbym odnieść to też do sytuacji rozwoju kolejnictwa. Obecnie mówimy o drogach, ale ten sam problem jest w przypadku połączeń kolejowych. W minionym wieku, gdy rozwijała się kolej TGV we Francji przeprowadzono szeroko zakrojone badania. To był wieloletni proces, gdy ta kolej się rozwijała. Jednoznacznie stwierdzono, że rozwój gospodarczy małych i średnich przedsiębiorstw postępował wprost proporcjonalnie do rozwoju tej sieci kolei, na terenie Francji. Wiemy, że francuska gospodarka bardzo silnie opiera się na przedsiębiorczości małych i średnich firm. To dowód na to, abyśmy najpierw mówili o rozwoju infrastruktury, a później liczyli na takie rozwiązania i mogli działać we właściwy sposób, przy rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Ulica Powstańców Warszawskich w Starogardzie jest tego najwyraźniejszym dowodem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kotowski ma głos.

Poseł Kazimierz Kotowski (PSL):

Panie przewodniczący, drodzy państwo, tak jak powiedział pan przewodniczący, realizujemy drugi dzień naszego posiedzenia. Moim zdaniem to była bardzo dobra decyzja, że pan przewodniczący zdecydował, że odwiedzimy ten rejon i Polskę lokalną. Co zobaczyliśmy? Nie tylko oczekiwania, ale przygotowanie do kreowania rozwoju na następne lata. Widzimy zaangażowanie organizacyjne i finansowe. Dostrzegamy również potencjał na poziomie lokalnej, powiatowej, gminnej Polski. Myślę, że nie będziemy mówili tylko o rozwoju metropolii i zajmowali tymi olbrzymimi inwestycjami. One się przebiją i obronią. Realizując założenia zrównoważonego rozwoju winniśmy dać szansę takim ośrodkom, jak te odwiedzone dziś i wczoraj. Zwiększenie nakładów na rozwój tych obszarów pomoże w tworzeniu nowych terenów inwestycji. Sieć dróg, czyli to, co każdy wpisywał w regionalnych programach operacyjnych – komunikowanie wewnętrzne i zewnętrzne. Każda obwodnica, tak jak mamy tu przykład, każda nowa droga, to możliwość zachęty dla przedsiębiorców, wytworzenia nowych obszarów, na których ta działalność gospodarcza zostanie podjęta. Przecież o charakterze i tempie rozwoju nie decydują tylko olbrzymie i średnie przedsiębiorstwa, ale te średnie, na poziomie lokalnym, które mają do odegrania olbrzymią rolę pod względem rozwoju gospodarczego. Realizując to idziemy też w obszar tworzenia miejsc pracy, zmniejszania bezrobocia i wyrównywania poziomu rozwoju społecznego. Składam gratulacje panu prezydentowi i starostom jeśli chodzi o te działania. to dobry przykład jak porozumienie, realizacja wspólnych celów przynoszą efekty. Przecież to zaangażowanie w przygotowanie zadania, jakim jest obwodnica, jest wyraźne i na pewno daje szanse zrealizowania tej inwestycji. Gratuluję i dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa posłów chciał jeszcze zabrać głos? Nie ma już chętnych posłów, ale jest pan wiceprezydent. Bardzo proszę.

Wiceprezydent Starogardu Gdańskiego Przemysław Biesek-Talewski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wczoraj i dziś mówili państwo o konieczności zwiększenia środków w na realizację programu przebudowy gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. Pod tym oczywiście wszyscy samorządowcy bez wyjątku się podpisują. To jest jedyny realny program pomagający nam w przebudowie dróg gminnych i powiatowych. Mam nadzieję, że dojdzie do kontynuacji tego programu po roku 2019 i te środki wzrosną do około 2 mld zł lub więcej rocznie. Jeśli już do tego dojdzie, to chciałbym zwrócić uwagę na potrzeby dużych gmin, przykładowo Starogardu. To miasto niemal pięćdziesięciotysięczne. Może przy obecnych zasadach złożyć tylko jeden wniosek i dostać takie samo dofinansowanie jak gmina kilkutysięczna. Nasze potrzeby, o których była mowa, są nieproporcjonalnie większe. Sieć dróg nie jest może tak długa, jak w niektórych gminach, ale koszty budowy kilometra drogi w terenie zurbanizowanym, ze względu na infrastrukturę, którą trzeba wybudować lub przebudować są niewspółmiernie większe. Dlatego postulowałbym, jeśli dojdzie do zwiększenia środków na realizację tego programu, aby gminom większym dać możliwość składania, tak jak w przypadku miast na prawach powiatu, dwóch wniosków w skali roku. Pozwoliłoby to nam realizować szybciej nasze potrzeby. Proszę, aby wziąć to pod uwagę w pracach w przyszłości.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Oczywiście. Dziękuję bardzo. Teraz zapytam państwa posłów wnioskodawców tego posiedzenia, czy chcieliby jeszcze zadać pytania? Mamy zaplanowany jeszcze krótki pobyt na rynku i będziemy się przemieszczali do Tczewa, gdzie czeka na nas pan minister Smoliński. Tam poświęcimy trochę czasu kwestii słynnego mostu w Tczewie, który znalazł się wśród 240 obiektów budowlanych, inżynierskich, na świecie, jako wyróżniony, zachowujący szczególne walory historyczne i konstrukcyjne. Powinniśmy porozmawiać na ten temat przynajmniej 15-20 minut. Ten most po II Wojnie Światowej nie został do dziś odbudowany w całości. Dla tamtejszej społeczności to ważny problem. Bardzo proszę, głos ma pan poseł Jan Kilian.

Poseł Jan Kilian (PiS):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie prezydencie, drodzy posłowie, Starogard – dla Starogardzian nie będą to nowe wiadomości, ale wypada przypomnieć koleżankom i kolegom posłom krótką historię miasta i jego potencjału. Musimy cofnąć się do lat 70., początku lat 80., gdy Starogard był trzecim ośrodkiem na Pomorzu, za Gdańskiem i Gdynią. To dość odległa historia, ale dla wielu Starogardzian to obraz, który mają przed oczami każdego dnia, gdy funkcjonowało tu ponad 5 zakładów, jakie zatrudniały tysiące mieszkańców. Masa ludzi pracowała w firmach Trójmiasta. Sporo osób dojeżdżało do pracy do Trójmiasta. Te zjawiska funkcjonowały w pewnej harmonii – niczego nie było za dużo, niczego za mało.

Później doszło do załamania, z oczywistych względów, transformacji. Nastąpiło to tragiczne zakłócenie i Starogard przez kolejne lata podupadał coraz bardziej. Lata 90. oceniam bardzo pozytywnie, późniejszy okres był trochę słabszy. Dbałość o mniejsze przedsiębiorstwa nie była dostateczna. Ciągle byliśmy w sytuacji, w której upadały wielkie przedsiębiorstwa. Nie potrafiliśmy w sobie znaleźć dostatecznych sił na przezwyciężenie tych problemów. Myślę, że ostatnie lata należy oceniać bardziej pozytywnie. Patrzenie na gospodarkę i rozwój samorządów w sposób nieco inny powinno pozytywnie wpływać na rozwój przedsiębiorczości Starogardu Gdańskiego. Jeśli pomożemy takim ośrodkom jak Starogard, poprzez zabezpieczenie odbudowy infrastruktury, jestem przekonany że wykorzystają tę szansę.

Chciałbym nawiązać do pewnych oczywistych faktów. Słowa wypowiadane przez wicepremiera Morawieckiego, odmienianie innowacyjności przez wszystkie przypadki, kieruję do wszystkich przedsiębiorców, także w Starogardzie. Bez innowacyjności nie będziemy potrafili załapać się do tego pociągu, który nie daj Boże miałby odjechać bez nas. Z jednej strony jest opieka nad całością ze strony ustawodawczej, rządowej, ale potrzebna jest też energia wewnętrzna samorządowców, przedsiębiorców. Działając w ten sposób powinniśmy odnieść sukces.

Nie muszę mówić, że ta obwodnica jest ukoronowaniem poprawy infrastruktury tego miasta i powiatu. Musimy pamiętać, że będzie wpływała nie tylko pozytywnie na wielki tranzyt, jaki przepływa przez Starogard, ale stworzy też wspaniałe połączenia między poszczególnymi mniejszymi miejscowościami części południowej naszego Pomorza. Szybszy przepływ pojazdów między miejscowościami, korzystając nawet z tych krótkich odcinków obwodnicy, będzie bardzo korzystny. Przypominam o tych węzłach – te dwa dodatkowe, poza podstawowymi, wjazdu i wyjazdu, powinny funkcjonować. To zdecydowanie poprawia sytuację. Chojnice są tego najlepszym przykładem. Tam to zaniedbano i po latach do tego tematu bardzo ciężko jest wrócić. Chciałbym jeszcze raz zachęcić wszystkich do pozytywnego myślenia o takich miejscowościach jak Starogard. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos ma pan poseł Mrówczyński.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy posłowie, panie prezydencie, szanowni państwo, mam osobistą refleksję. Tu czuję się spełniony. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu za to, że zechciał – bo zakres działań Komisji obejmuje całą Polskę – tak szybko zareagować na naszą prośbę. Dla nas to było bardzo ważne. Nie jesteśmy nawet jeszcze w połowie kadencji. Pan przewodniczący obejmuje tę funkcję od niedawna. Składam wielkie podziękowania. Bez pana nie byłoby tego, co mieliśmy wczoraj i dziś. Bardzo dziękuję również koleżankom i kolegom posłom, że do nas przyjechali. Jesteśmy waszymi dłużnikami. Bardzo dziękuję sekretariatowi Komisji, na czele z panią Jolą, z którą kapitalnie się pracuje. To taki mózg naszego dwudniowego posiedzenia. Dziękuję panu prezydentowi za gościnność. Dziękuję wszystkim, którzy byli wczoraj w Chojnicach i tu. Dziękuję również tobie Janku, przyjacielu, za to że we dwójkę potrafimy w Sejmie dotykać tych tematów, rozmawiać, planować a następnie je realizować.

Czekają nas dalsze wyzwania. Jesteśmy razem w Komisji Infrastruktury. Nie znaczy to, że nie mówimy o edukacji, czy sprawach dotyczących komisji, do której składu należy kolega. Jesteśmy z tych małych ojczyzn, które jak widzicie trochę chyba zostały w ostatnim czasie zapomniane. Ukłon stronę metropolii jest kapitalny. Tak jak mawia premier Morawiecki, odmieniając przez wszystkie przypadki zrównoważony rozwój, to zielone światło musi świecić dziś dużym blaskiem.

Na zakończenie chciałem powiedzieć czego brakuje. To zaniedbanie dróg lokalnych – powstają nieco inaczej – połączeń kolejowych, dróg wojewódzkich, które generują rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, o czym dziś mówimy – to wina pewnych braków. Przez 9 lat byłem radnym powiatowym i od niedawna jestem posłem pierwszej kadencji. Nie ma wystarczającego współdziałania samorządów w obrębie powiatu. Każdy ciągnie w swoją stronę, co jest oczywiste, aby zrealizować tę, czy inną drogę. Aby lobbować na rzecz określonej drogi wojewódzkiej – jako posłowie to robimy – to jest problem. Samorządowcy mówią, że ta czy inna jest ważniejsza. Trudno doprowadzić było też do debaty na temat kolei. Dziesięć lat temu mogła wskazać ważny teren, uniknąć tej tragedii. Nie było tego. Myślę, że oprócz tego, że apelujemy o większe środki, powinniśmy współpracować z powiatami, ale powinna być też współpraca pomiędzy powiatami. Jesteśmy przecież w jednym województwie. Nawet, gdybyśmy byli w różnych, bo są problemy na granicach województw, dotyczących par połączeń pociągów, jest odbijanie piłeczki. Mówi się, że to nie my. Infrastruktura, pary połączeń, granice istnieją, ale dlaczego mają istnieć? Taki jest mój apel, tak jak powiedziałem, Bogu dzięki, jestem spełniony, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezydencie.

Prezydent miasta Starogard Gdański Janusz Stankowiak:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, w imieniu wszystkich mieszkańców miasta i swoim własnym chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu za podjęcie decyzji, aby kolejne wyjazdowe posiedzenie sejmowej Komisji Infra-

struktury odbyło się właśnie w Starogardzie Gdańskim. Traktuję to jako wyraz szacunku dla naszej społeczności lokalnej. Padły piękne słowa – czujemy się Polską lokalną. Chcemy być silną Polską lokalną. Nie chcemy być Polską B. Dzięki takim narzędziom, jakie możemy od państwa otrzymać, poradzimy sobie. Wydaje mi się, że jesteśmy dobrymi gospodarzami. Samorządowcy wiedzą, co tu na dole jest istotne dla wspólnoty. Dzielimy się z państwem problemami, które dotykają Starogard Gdański, jakie blokują dynamiczniejszy rozwój naszej przedsiębiorczości, którą jako Kociewiacy mamy we krwi. Chcielibyśmy zachęcić państwa, aby pamiętając o tym, pomogli nam państwo te problemy rozwiązywać. Nie chciałbym, aby kojarzyli państwo Starogard tylko z problemami. Mam nadzieję, że wywieziecie stąd też nutę życzliwości, która wypłynęła od Starogardzian w waszym kierunku. Zapraszamy ponownie. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Panie prezydencie, niech pan zobaczy jak uśmiechają się pani poseł Chmiel i pani poseł Zuba. Za chwilę będą obiecane lody. Posłowie mają niezgorsze miny. Wszystko dobre, co się dobrze kończy. Panie prezydencie, musimy powoli kończyć. Dziękujemy za zaprezentowanie wielu argumentów za tym, aby dyskutować w tych mniejszych ośrodkach o waszych problemach. Jest na to czas. Jesteśmy przed ważnymi decyzjami, można powiedzieć, że strategicznymi z punktu widzenia budżetu państwa. Dotyczą wielu ważnych ustaw, jakie obejmują Polskę lokalną. Będziemy starali się mówić o tym w naszej Komisji głośno i wyraźnie. Zawsze zapraszamy środowiska strony społecznej i samorządowców, oczywiście jeśli to dotyczy ich spraw, działamy przy podniesionej kurtynie.

Budżet państwa – przedyskutujemy to na naszej Komisji w większym składzie w Warszawie. Chcę tylko powiedzieć, że w partii rządzącej jest świadomość, że trzeba zwiększyć środki. Na ile się da? Zobaczymy. Widzę też, że środowiska opozycyjne są również zgodne. Myślę, że możemy przemówić jednym głosem, bo jest taka potrzeba. Oczywiście jest wiele innych rozwiązań, które powstają na naszych oczach.

Przypomnę program, o jakim rozmawialiśmy wczoraj z panem prezydentem – dla średnich miast, który pan premier Morawiecki ogłosił w marcu tego roku w Przemyślu. To była interwencja na 2,5 mld zł. Wiem, że wymieniono w tej interwencji 255 miast, których ona dotyczy. Na chwilę obecną wyłowiono 122 miasta z tych 255. Nie pamiętam dokładnie które z nich są na tej liście, ale łatwo to sprawdzić. Proszę nie traktować tej delimitacji jako ostateczniej. Na tej podstawowej liście 255 na pewno Chojnice i Starogard Gdański się znajdują. Wśród tych 122 brano pod uwagę 7 kryteriów na podstawie których pokazywano, jak poszczególne miasta tracą swoje funkcje. Dwie funkcje miejskie utraciły Chojnice – nie bawiłem się telefonem, ale to sprawdzałem – a trzy Starogard Gdański. Macie tu dobrych specjalistów, którzy to bardzo dokładnie sprawdzą. Nabór zostanie ogłoszony dopiero w przyszłym roku. To specjalna interwencja w fundusz rozwoju, która będzie bardziej widoczna w przyszłym roku, ale już teraz trzeba się do niej przygotować.

Zapewne o innych sprawach dowiedzą się państwo w biegu tej kadencji Sejmu. Wyjeżdżamy z stąd z przekonaniem, że samorządowcom, w szczególności w zakresie infrastruktury kolejowej i drogowej należna jest pomoc. Tym zdaniem chciałbym zakończyć nasze posiedzenie, jeszcze raz dziękując państwu za udział. Panie prezydencie, panie i panowie i posłowie, drodzy panie i panowie z obsługi – tak nieładnie się mówi, z sekretariatu, z urzędu – chciałem bardzo pięknie podziękować. Zachowamy tę wizytę w pamięci jako bardzo miłą, nie tylko z powodów merytorycznych, ale i osobistych. Dziękuję bardzo.